

BEATA KONOPSKA  
Polskie Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych Sp. z o.o.  
Warszawa  
b.konopska@ppwk.pl

## Wpływ przepisów o zachowaniu tajemnicy wojskowej i państwowej na zakres i sposób prezentacji treści polskich planów miast wydawanych w latach 1944–1955

Zarys treści. Artykuł jest próbą wskazania różnic w zakresie informacji topograficznej zamieszczanej na planach miast w aspekcie zmian zachodzących w przepisach o zachowaniu tajemnicy państwowej w Polsce w latach 1944–1955. Twórczość kartograficzną pierwszego dziesięciolecia po drugiej wojnie światowej podzielono na dwa okresy: do i po 1949 roku, ze względu na całkowicie różną wartość informacyjną planów miast i odmienne podejście do ich koncepcji. Treść planów miast z pierwszego okresu jest bardzo szczegółowa, mimo funkcjonowania już instytucji kontrolującej różnego rodzaju publikacje pod względem zachowania tajemnicy państwowej. Porównanie informacyjności ówczesnej prasy i audycji radiowych z informacyjnością planów miast wypada na korzyść planów. Po roku 1949 informacja podawana na planach miast jest szczegółowo i systematycznie kontrolowana, wdrożony zostaje system kontroli drukarni i rozdzielnictwa papieru, a kartografia cywilna zostaje całkowicie upaństwowiona.

Słowa kluczowe: historia kartografii, kartografia użytkowa, cenzura w kartografii, plany miast

### 1. Wprowadzenie

W artykule podjęto próbę przedstawienia wpływu przepisów o zachowaniu tajemnicy wojskowej i państwowej na treść planów miast wydanych w latach 1944–1955. Analiza zachowanych źródeł pisanych i kartograficznych z tego okresu pozwoliła jednak nie tylko na prześledzenie zmian zachodzących w treści planów miast pod wpływem zmian przepisów, ale również na porównanie skuteczności egzekwowania ich w różnych formach przekazu informacji, czyli cenzurowania tej samej informacji w opracowaniach kartograficznych oraz artykułach prasowych i audycjach radiowych. Ramy czasowe ar-

tykułu wyznaczają dwa wydarzenia: utworzenie we wrześniu 1944 r. Wydziału Cenzury w resorcie bezpieczeństwa publicznego PKWN i opracowanie w marcu 1955 r. przez Wydział Cenzury Wojskowej pierwszych założeń redakcyjnych do planów miast, wytyczających kierunek rozwoju ich koncepcji.

Literatura przedmiotu traktująca o metodach i skutkach działania cenzury w Polsce Ludowej jest dość obszerna, lecz niewiele z tych publikacji dotyczy tematyki kartograficznej. Z tego zakresu można wymienić zaledwie dwa artykuły opublikowane w „Polskim Przeglądzie Kartograficznym” i dwa w pracy zbiorowej *Geheimhaltung und Staatssicherheit* pod redakcją Dagmar Unverhau<sup>1</sup>.

### 2. Lata 1944–1949

Rok 1944 zapoczątkował kolejny etap w historii państwa polskiego. Polityka nowych władz polegała głównie na wprowadzaniu zmian; nowe zasady zaczęły obowiązywać niemal we wszystkich dziedzinach życia i nie ominęły kartografii. W styczniu 1945 r., a więc jeszcze w czasie działań wojennych powołano do życia Centralne Biuro Kontroli Prasy, które przejęło zadania Wydziału Cenzury, działającego od września

<sup>1</sup> W. Grygorenko: *Kartografia polska w latach 1945–1990 w podręczniku reorganizacji i cenzury*, „Polski Przegl. Kartogr.” T. 23, 1991, nr 1–2, s. 1–7; B. Konopska: *Cenzura w kartografii okresu PRL na przykładzie map do użytku ogólnego*, „Polski Przegl. Kartogr.” T. 39, 2007, nr 1, s. 44–57; W. Grygorenko: *Die polnische Kartographie von 1945 bis 1990 in der Falle von Reorganisation und Zensur*. W: *Geheimhaltung und Staatssicherheit*, Pod redakcją D. Unverhau, t. 1, s. 231–241; B. Konopska: *Censorship of cartography in the Polish People's Republic. The case of general maps*, tamże s. 321–330.

1944 r. w resorcie bezpieczeństwa publicznego PKWN<sup>2</sup>. W tworzeniu Biura i zasad jego działania ważną rolę odegrało dwóch urzędników radzieckiego Gławlitu (Głównego Urzędu Ochrony Tajemnicy Państwowej i Prasy) – Piotr Gałdin i Kazimierz Jarmuż, którzy zjawili się w Lublinie w połowie grudnia 1944 roku. Ich zapiski zostały odnalezione w jednym z oddziałów Archiwum Państwowego Federacji Rosyjskiej, a fragmenty opublikowała Tatiana Goriaiewa w „Moskowskich Nowostiach” w 1994 roku<sup>3</sup>. Wynika z nich, że dekret o cenzurze, jaki wówczas przedstawili Polacy, P. Gałdin z K. Jarmużem uznali za niezadowolający, gdyż pomijał on – według ich oceny – wiele ważnych aspektów. Nie przewidywał m.in. kontroli programów radiowych, wykładów publicznych, przywożonej i wywożonej literatury zagranicznej oraz – co dla przedmiotu niniejszego artykułu jest najistotniejsze – materiałów kartograficznych. Raporty pisane przez nich od grudnia 1944 do lutego 1945 r. zawierały między innymi doniesienia o trudnych do zrozumienia głosach kwestionujących rolę cenzury w ogóle. „Gławlitowcy” przytaczali słowa polskich urzędników: „mamy demokrację, u władzy jest wiele partii, dlatego cenzura nie jest u nas konieczna”. Mimo takich głosów krytycznych, skuteczność działania obu wysłanników była na tyle duża, że już 30 grudnia 1944 r. złożyli raport o przyjęciu bez zastrzeżeń przez Rząd Polski przygotowanych przez nich projektów Dekretu i Załącznika o wprowadzeniu cenzury w powojennej Polsce.

Centralne Biuro Kontroli Prasy w strukturze Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego funkcjonowało do czasu ogłoszenia Dekretu z dnia 5 lipca 1946 r., na mocy którego przy Prezydium Rady Ministrów utworzono Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (GUKPPIW)<sup>4</sup>. Zadania wobec wydawnictw i kadra pozostały takie same jak w Centralnym Biurze działającym w ramach Ministerstwa Bezpieczeństwa; w dalszym ciągu był to nadzór nad wszelkiego rodzaju publikacjami – od cenzurowania treści, wydawania zezwoleń na skład, druk i rozpowszechnianie. Zmiany organizacyjne miały przede wszystkim poprawić wizerunek Central-

nego Biura poprzez przesunięcie go ze struktury Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego do struktury lepiej postrzeganego przez społeczeństwo Prezydium Rady Ministrów. GUKPPIW nie był jedynym powołanym wówczas urzędem do sprawowania nadzoru i kontrolowania działalności wydawniczej. Niemal równocześnie utworzono system kontroli prac poligraficznych i, nieco później, system kontroli zarządzania papierem. Do połowy 1945 r. powołano Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych, mający za zadanie nadzorowanie pracy wszystkich drukarni i zakładów pomocniczych, a 26 kwietnia 1948 r. wydano Dekret o gospodarce papierem do druku. W tym samym roku GUKPPIW otrzymał upoważnienie do zatrudniania swoich pracowników na terenie zakładów poligraficznych i uprawnienia do kontrolowania na miejscu wszystkich publikacji w drukarniach. W ten sposób stworzono wieloetapowy system nadzoru. Choć kompetencje ingerowania w treść wszelkich publikacji miał wyłącznie GUKPPIW, to zdarzało się, że pracownicy cenzury – dbając o dobry wizerunek Urzędu – wydawali oficjalne pozwolenie na druk, a nieoficjalnie wstrzymywali wydanie, na przykład zalecając zarządzającym papierem nieprzydzielanie surowca.

Struktura i obowiązki GUKPPIW kształtowały się równoległe z potrzebami nowo organizowanego państwa i wyraźnie rozszerzały wraz z umacnianiem pozycji Polskiej Partii Robotniczej (od 1948 r. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej).

W maju 1945 r. odbyła się pierwsza krajowa odprawa szefów wojewódzkich i miejskich Biur Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk, podczas której cenzorzy zamiast przykładów konkretnych działań pomocnych w codziennej pracy, po które – jak wynikało z dyskusji – przyjechali, usłyszeli ideologiczne przesłanie, że: „Polityka jest jasna i prosta. Wolność prasy, wolność słowa, wolność zgromadzeń dla bardzo szerokiego wachlarza ludzi różnych poglądów politycznych (...), jeżeli nie podkopują, jeżeli nie rozbijają podstaw”<sup>5</sup>. Dalej usłyszeli, że każdy pracownik kontroli powinien mieć „poczucie granic krytyki”, które wpisane jest w sumienie demokratyczne. Zalecano, aby: „Cenzor artykułu wstępnego, felietonu lub depeszy był na takim poziomie, by mógł być krytykiem i doradcą redaktora. Cenzor widowiskowy winien być być bywalcem teatralnym, inspektor biblioteczny powinien umieć posługiwać się

<sup>2</sup> *Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce w latach 1944–1988*. Pod red. T. Walichnowskiego. Warszawa 1989, s. 14–17.

<sup>3</sup> Tatiana Goriaiewa, *S bolszewitskoj nastojcziwosti. Kak była organizowana cenzura w posliewoiennoj Polsce*, „Moskowskije Nowosti”, nr 24, 12–19 czerwca 1994, s. 7B. Zob. też J. Rożdżyński: *Raporty cenzorów. Do Polski wysyłano „doświadczonych towarzyszy”*, „Życie Warszawy” 1994, nr 141.

<sup>4</sup> „Dziennik Ustaw RP” 1946, nr 34.

<sup>5</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej AAN) zespół 1102 sygn.421, k.7.

katalogiem<sup>6</sup>. A zatem cenzor do spraw map – zgodnie z tym założeniem – powinien być kartografem? Zalecenie zatrudniania specjalistów nie było jednak łatwe do zrealizowania, szczególnie

Wiele zmian w działalności cenzury przyniósł rok 1946; przede wszystkim – pod wpływem krytycznej oceny wystawionej Urzędowi podczas zjazdu Polskiej Partii Robotniczej – zale-



Ryc. 1. Fragmenty Karpowicza planu Wrocławia w skali 1:20 000 wydanego przez Instytut Wydawniczy Franciszka Karpowicza w 1948 r. z oznaczonymi i opisanimi zakładami przemysłowymi oraz obszarami wojskowymi  
 Fig. 1. Parts of the Map of Wrocław in 1:20,000, published by Franciszek Karpowicz Publishing Institute in 1948, with marked and described industrial and military sites

w terenie, gdzie do problemów kadrowych dochodziły problemy organizacyjne. Różny poziom wykształcenia urzędników (w tym okresie przeważało średnie lub podstawowe) oraz ich słabe przygotowanie polityczne i brak instrukcji postępowania w formie przykładów gotowych rozwiązań, doprowadzał do wielu kontrowersji między cenzorami a redaktorami naczelnymi.

Słaba komunikacja wewnętrzna i brak szczegółowych instrukcji w zakresie postępowania z mapami oraz spora i rozproszona działalność wydawnicza złożyły się – prawdopodobnie – na brak zauważalnych ingerencji cenzorskich w publikacje kartograficzne. Analiza treści planów miast wydanych w pierwszych latach powojennej Polski nie wskazuje na jakiegokolwiek, tym bardziej na znaczące ingerencje tego urzędu.

conono wówczas cenzorom zastrzeżenie kontroli i wykazywanie zdecydowanej postawy w relacji z redaktorami. Jednak w zakresie kartografii do użytku ogólnego ów rok 1946 nie był znaczący. Zapowiedzią zmian – jak się później okazało radykalnych – nie tylko w podejściu do ilości i jakości informacji, ale całej koncepcji planów miast był dekret z 26 października 1949 r., którym zastrzeżono przepisy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej<sup>7</sup>.

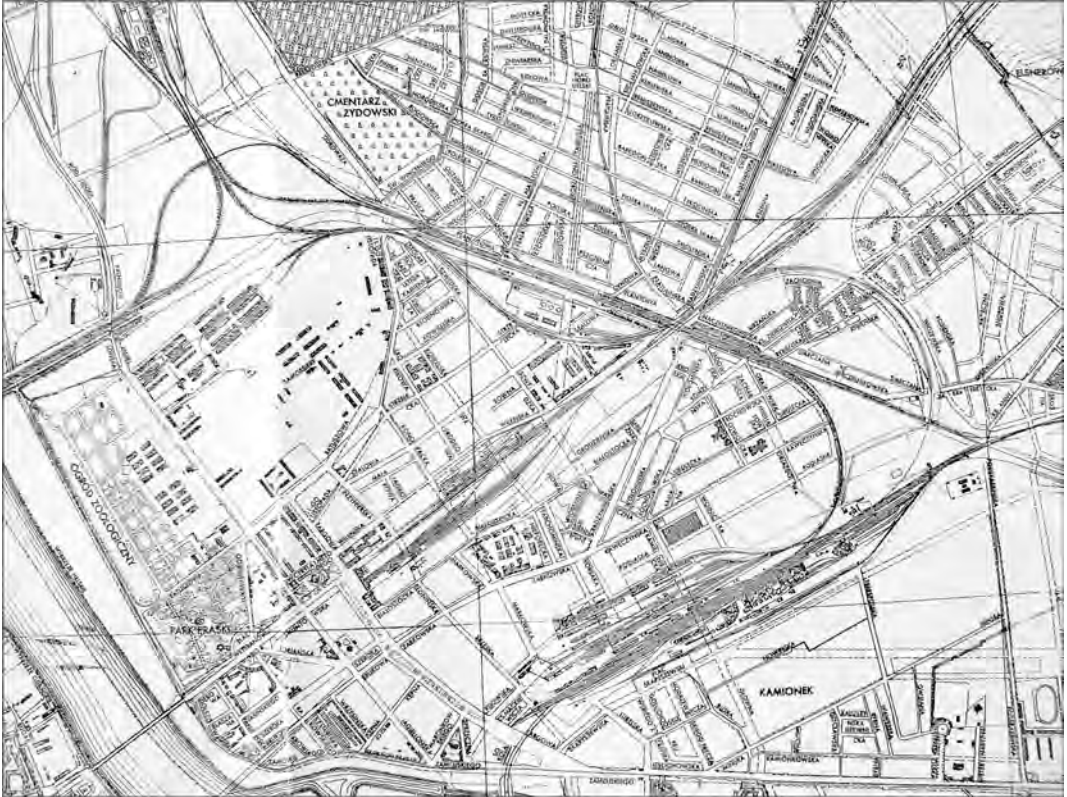
Na odprawach krajowych, organizowanych przez GUKPPIW dla naczelników wojewódzkich i miejskich biur kontroli, odbytych do 1949 r. zagadnieniom informacji przedstawianej na planach miast w zasadzie nie poświęcano szczególnej uwagi. Czujność cenzorów kierowana na wydawnictwa prasowe, działalność kościoła,

<sup>6</sup> AAN zespół 1102 sygn.421, k.38.

<sup>7</sup> „Dziennik Ustaw RP” 1949, nr 55.

zawartość zasobów bibliotecznych, publikacje fotograficzne, a w roku 1949 przede wszystkim na treść i szatę graficzną książek. W tej sytuacji na planach miast wydawanych w latach

się w artykułach prasowych lub audycjach radiowych, skąd były skrupulatnie wychwytywane i eliminowane. Jeżeli tego typu informacja pojawiła się jako słowo pisane lub mówione, to



Ryc. 2. Zmniejszony fragment planu Warszawy w skali 1:20 000 wydanego przez Wydział Pomiarów Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy w 1945 r. z widocznymi liniami kolejowymi

Fig. 2. A part of the map of Warsaw in 1:20,000, published by The City Authority Department of Measurement in 1948, with visible railway lines and nodes

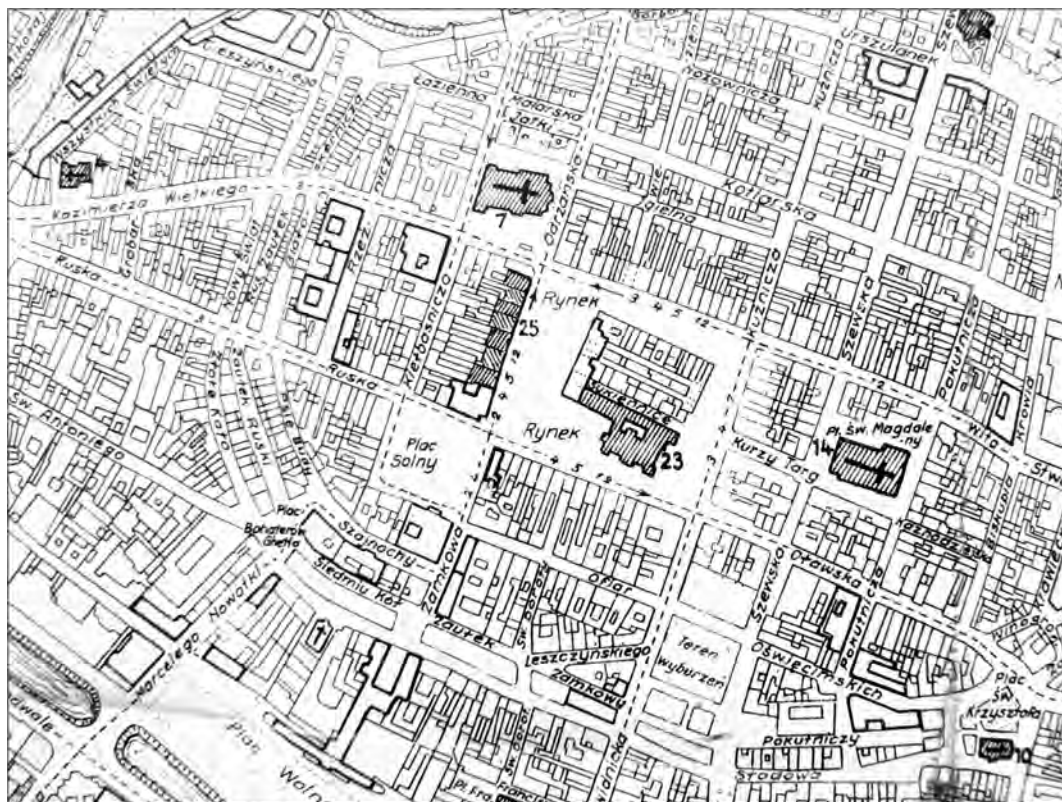
1945–1949 pojawia się bogata treść topograficzna, informacje o charakterze gospodarczym i znaczeniu strategicznym, np. linie i bocznice kolejowe, budynki stacyjne, obiekty użyteczności publicznej, zakłady przemysłowe, lotniska, obszary wojskowe itp. Plany te były najczęściej adaptacjami przedwojennych opracowań polskich lub niemieckich. Ukazanie się ich w publicznym obiegu, często w kilku wydaniach, wskazuje na brak konsekwencji działania cenzury w zakresie ochrony tajemnicy państwowej i wojskowej (ryc. 1).

Niekonsekwentne działania cenzorów doprowadziły w tym okresie do sytuacji, w której informacje terenowe swobodnie przedstawiane na planach miast nie miały możliwości pojawić

wskazywana była jako ewidentny przykład przeoczeń cenzorskich. Oto kilka przykładów przeoczeń informacji o charakterze gospodarczym, które miały miejsce we wrocławskich audycjach radiowych w lipcu 1948 roku. Pierwszy przykład to naruszenie instrukcji o zachowaniu tajemnicy gospodarczo-wojskowej – w eterze pojawiły się informacje dotyczące umiejscowienia na Dolnym Śląsku m.in. kopalni niklu, elektrowni w Brzegu Dolnym, fabryki chemicznej w Żarach, wrocławskich Państwowych Zakładów Lotniczych, fabryki Wielkich Maszyn Elektrycznych. Drugi przykład – audycja radiowa, w której zostały ujawnione informacje na temat wrocławskiego węzła kolejowego, wskazuje na naruszenie zaleceń instrukcji wojskowo-komunikacyjnej, zgodnie

z którą nie należało ujawniać danych dotyczących stanu dróg lub opisu wskazującego na ich wymiary poprzeczne, umiejscowienie (wskazanie kilometrażu) nasypów lub rowów oraz

sie. Jednak ich analiza nie była materiałem używanym do szkoleń ani też nie wskazywano ich jako przykładów przeoczeń cenzorskich (ryc. 2 i 3).



Ryc. 3. Fragment planu Śródmieście Wrocławia w skali 1:7000 do użytku ogólnego, z przedstawionymi zarysami działek i budynków, wydany przez Delegaturę Śląską Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w 1948 r.

Fig. 3. A part of the map of Wrocław Centre in 1:7,000 for public use, with outlines of land plots, published by the Silesian Branch of 'Czytelnik' Publishing House in 1948

danych dotyczących linii kolejowych (szczegółowego przebiegu, węzłów, przystanków, przelotowości i ilości torów itp.)<sup>8</sup>.

Przeoczenie przez cenzorów wszelkich informacji o charakterze gospodarczym w prasie lub radiu, wskazujących często na jedynie przybliżoną lokalizację zakładów przemysłowych, obiektów użyteczności publicznej lub informacji na temat komunikacji (drogowej lub kolejowej) w danym mieście było mocno piętnowane podczas odpraw cenzorów. Paradoksalnie informacje te – podane w sposób bardziej szczegółowy – można było znaleźć na ogólnie dostępnych planach miast, wydawanych w tym samym cza-

Ponieważ do 1949 r. opracowania kartograficzne w niewielkim stopniu były przedmiotem zainteresowania cenzorów, to podsumowanie działalności cenzury w tym okresie, kiedy już go dokonano, nie wypadło najlepiej. W stenogramie z narady odbytej w grudniu 1949 r. przedstawiciel Samodzielnego Wydziału Wojskowego (SWW) zalecał: „Jeżeli chodzi o mapy należy działać ostrożnie.” i szacował: „Niemal 80% map, które ukazały się do maja 1949 r. miały albo błędy rzeczowe albo ujawniały tajemnicę państwową i wojskową”<sup>9</sup>. I dalej: „Wydawane do tego czasu mapy dawają wrogom dokładne, co do metra dane i pełną dyslokację punktów

<sup>8</sup> AAN zespół 1102 sygn.421, t. IV, k.280.

<sup>9</sup> AAN zespół 1102 sygn.421, t. IV, k.282.

o znaczeniu strategicznym. Trzeba jednak przyznać, że chaos panujący w owym czasie został powstrzymany. Potrafiłszy go opanować i do pewnego stopnia usunąć<sup>10</sup>.

Pojawia się jednak pytanie, dlaczego – przy tak szczelnie budowanym systemie kontroli – informacje przekazywane językiem mapy wymykały się cenzorom. Odpowiedź na to pytanie jest złożona, choć analiza materiałów archiwalnych pozwala niemal od razu wyciągnąć dwa wnioski.

Po pierwsze – z raportów GUKPPIW wynika, że cenzorzy pracujący w terenie rozliczani i oceniani przede wszystkim za cenzurowanie tekstów, nie poświęcali zbytniej uwagi zgłaszanym mapom. Z raportów tych wynika także, iż nie zawsze mapy odsyłano do SWW, w którego gestii było cenzurowanie kartografii. Cenzorzy, którym podlegała prasa, często brali na siebie odpowiedzialność za umieszczane w tekście fragmenty planów miast lub ich dzielnic, ponieważ nie traktowali informacji podanej w ten sposób jako równoważnej z tekstem i nie widzieli w niej zagrożenia ujawnienia jakiegokolwiek tajemnicy. Zdarzało się, że plany miast w formie załącznikowej były zgłaszane jako załącznik do tekstu, ale na biurko cenzora trafiał wyłącznie tekst, bez jakichkolwiek załączników. Bywały również i takie przypadki, że na etapie rozpoznawania – do publikacji ocenianych w 1949 r. – dołączano plany wydrukowane i ocenzone wcześniej, na przykład w 1946 r., zawierające informacje, które już w 1949 r. – po wprowadzeniu dekretu o tajemnicy państwowej i służbowej – kwalifikowano jako ujawnienie tajemnicy państwowej i wojskowej.

Brak skrupulatności cenzorów terenowych w kontrolowaniu treści planów miast doprowadził w końcu do prób wykorzystywania ich przez autorów tekstów (głównie dziennikarzy) jako sposobu przekazywania informacji o istnieniu przede wszystkim tych obiektów, które wykreślono z tekstu. Ujawnienie takich sytuacji przez warszawską centralę wywołało jednoznaczny reakcją cenzorów terenowych na mapy – wyrzucali je z artykułów lub bez większej analizy, niemal automatycznie, przesyłali do Wydziału Cenzury Wojskowej<sup>11</sup>.

Po drugie – w wielu przypadkach sami cenzorzy mieli wątpliwości co do czynionych ingerencji; wynikało to z braku konsekwencji władz zwierzchnich wobec utajnianych informacji.

Cenzorzy z Wydziału Wojskowego, prowadząc szkolenie na temat podejścia do kartografii, starali się nawet wykazać zrozumienie dla przeoczeń dokonanych w terenie, mówiąc: „My dokonujemy od szeregu miesięcy a nawet lat skreśleń z tej dziedziny. Do dokonywania tych skreśleń cenzor, a nawet naczelnik podchodzi bez przekonania. Skreśla się nazwę jakiegoś zastrzeżonego zakładu pracy, a na ulicy, gdzie mieści się zakład pracy, wisi wymalowana tablica z pełnym brzmieniem nazwy”<sup>12</sup>.

### 3. Lata 1950–1955

Rozpoczęty na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku proces podporządkowywania władzy prywatnych wydawnictw kartograficznych i wprowadzania nowych zasad do urzędowego wykonawstwa geodezyjnego i kartograficznego, doprowadził w efekcie do pełniejszej kontroli rozproszonej produkcji kartograficznej. Określono zakres działania Głównego Urzędu Pomiarów Kraju (GUPK) i nowo powołanego przedsiębiorstwa, które miało konsekwentnie przejmować rynek po upaństwowianych i likwidowanych wydawnictwach prywatnych. W 1951 r. w strukturze Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii powołano Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych (PPWK) – nowego, z czasem wykreowanego przez władzę na monopolistę, wydawcę map jawnych, przeznaczonych dla ogółu społeczeństwa.

W praktyce oznaczało to zbudowanie kolejnego ogniwa w uszczelnianym systemie kontroli działalności kartograficznej. Jak wynika z zachowanych dokumentów, oba urzędy (CUGiK i GUKPPIW) w zakresie kartografii jawnej nie otrzymały w omawianym okresie pełnej autonomii. Realizowały ustalenia narzucone przez Komitet Centralny PZPR i służby wojskowe. W efekcie doprowadziło to w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XX w. do niemal całkowitego zaniechania wydawania planów miast. Ich liczba dramatycznie malała w porównaniu z okresem do 1949 roku. Potencjalni wydawcy najczęściej nie otrzymywali zgody na rozpoczęcie prac lub po ich wykonaniu nie otrzymywali zgody na druk; zdarzało się, że – ze względu na ujawnianie treści – mapy już wydrukowane eliminowano z powszechnego obiegu, nadając im klauzulę „do użytku służbowego” lub „tajne”. Brak dostępu do planów miast szybko wywołał zapotrze-

<sup>10</sup> AAN zespół 1102 sygn. 421, t. V, k. 100.

<sup>11</sup> AAN zespół 1102 sygn. 421 t. IV, 49 k. 282.

<sup>12</sup> AAN zespół 1102 sygn. 421, t. IV, k. 292.

bowanie społeczne i uruchomił różnego rodzaju inicjatywy wydawnicze zgłaszane do CUGiK poprzez instytucje państwowe, stowarzyszenia, a nawet oddziały terenowe Centralnego Urzędu. W nagłaśnianie braku planów miast włączyła się również prasa. Znamienne było, że wszyscy zabiegający o wydanie planu własnego miasta w pismach do CUGiK nie używali określenia „plan miasta” a jedynie – „szkic kartograficzny” lub „plan-informator” i powoływali się na poparcie miejscowych władz – przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej, I sekretarza PZPR lub komendanta Milicji Obywatelskiej.

Z nielicznych zachowanych założeń redakcyjnych, które były dołączane do pism wynika, że potencjalni wydawcy byli zarazem pierwszymi cenzorami, poddawali swoje koncepcje autocenzurze i deklarowali ochronę tajemnicy państwowej. Na przykład Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP), jeden z potencjalnych wówczas wydawców, zgłaszając w 1952 r. wydanie planu Warszawy i sześciu innych miast (Krakowa, Lublina, Gdańska, Wrocławia, Poznań i Torunia), zakładało wykonanie: po pierwsze schematu planu miasta z siatką orientacyjną umożliwiającą identyfikowanie ulicy ze względu na jej przybliżone położenie na planie i po drugie wykonanie kilku „fragmentów miasta ciekawych z punktu widzenia architektury i urbanistyki z naniesieniem atrakcyjnych obiektów jak zabytki, urzędnictwa kulturalne i rozrywkowe itp.”, z ewentualnym wkomponowaniem rysunków tych obiektów. Plany zakładano wykonać w różnych zmniejszeniach, „w rysunku nieco skażonym oraz bez podania skali”. Proponowane przez wydawcę fragmenty Warszawy to: Stare i Nowe Miasto, Krakowskie Przedmieście, Mariensztat i Oś Saska, Nowy Świat, MDM i Łatawiec, Plac Centralny, Aleje Stalina, Park Ujazdowski, Łazienki, Wilanów; osiedla mieszkaniowe: Żoliborz, Mokotów, Muranów, Ochota, Praga, Śródmieście, Saska Kępa. Do planu dołączony miał być wyłącznie opisowy wykaz komunikacji miejskiej<sup>13</sup>.

Z kolei inny wydawca – Usługowa Spółdzielnia Pracy Znak – zwracał się z prośbą do CUGiK o wyrażenie zgody na opracowanie i wydanie planu Szczecina deklarując: „Szkic ten jest ujęty bez skali. Nie wyszczególnia się w nim żadnych obiektów ani torów kolejowych i ma przydatność jedynie turystyczną”<sup>14</sup>.

Naciski wywierane na CUGiK przez organizacje i urzędy zarówno terenowe jak stołeczne – Komendę Milicji Obywatelskiej i Prezydium Rady Narodowej Miasta Stołecznego Warszawy – doprowadziły do opracowania założeń redakcyjnych do jawnych planów miast przez Departament Nadzoru Geodezyjnego (w jego strukturze znajdował się Wydział Map, do obowiązków którego należał m. in. kontakt z cenzurą). W marcu 1955 r. Departament przedstawił swoje założenia do oceny Oddziałowi Cenzury Wojskowej Sztabu Generalnego Ministerstwa Obrony Narodowej, dotyczące opracowania planu Warszawy w formie jawnej o dużym nakładzie, w celu zaspokojenia potrzeb urzędów, instytucji, turystów, a przede wszystkim Milicji Obywatelskiej.

Założenia redakcyjne zakładały opracowanie planu orientacyjnego, składającego z ogólnego planu bez podanej skali, przedstawiającego: granice m. st. Warszawy, granice dzielnic wraz z ich nazwami i nazwami osiedli (dzielnic), ważniejsze ulice z nazwami oraz dołączonych siedmiu sekcji szczegółowych. Prawdopodobnie załącznik, który wówczas przedstawiono do oceny, był wykonany w skali dwa razy większej niż proponowana skala druku. Zamierzone oddzielne sekcje szczegółowe miały być opracowane jednolicie („nie w skali” – dopisek odręczny) i zmniejszone do druku każda w innym stopniu, aby po złączeniu w całość przez użytkownika wzajemnie nie pasowały. Kolorem wyróżnione miały być tereny zabudowane, parki i zieleńce. Wzorami przy opracowaniu były plany Warszawy w skali 1:25 000 (z numerami cenzury B-65510 i B-81168) opublikowane przez Wydawnictwo „Prasa Wojskowa”<sup>15</sup> (ryc. 4 i 5).

Założenia wywołały paromiesięczną dyskusję między CUGiK a Oddziałem Cenzury Wojskowej Sztabu Generalnego MON na temat potrzeby rozpoczęcia prac nad planami miast, w finale której ustalono – z uwagi na różne potrzeby odbiorców – opracowywanie planów w dwóch wersjach: jawnej i do użytku służbowego.

Zakładano między innymi, że plan jawny będzie mieć charakter schematyczny, wykonany zostanie w skali między 1:20 000 a 1:30 000, ale bez ujawniania jej w publikacji. Przedstawić będzie aktualne granice miasta i jedynie ważniejsze ulice (m.in. wszystkie te, po których kursują miejskie środki komunikacji). Z obiektów powierzchniowych dopuszczano: place, parki,

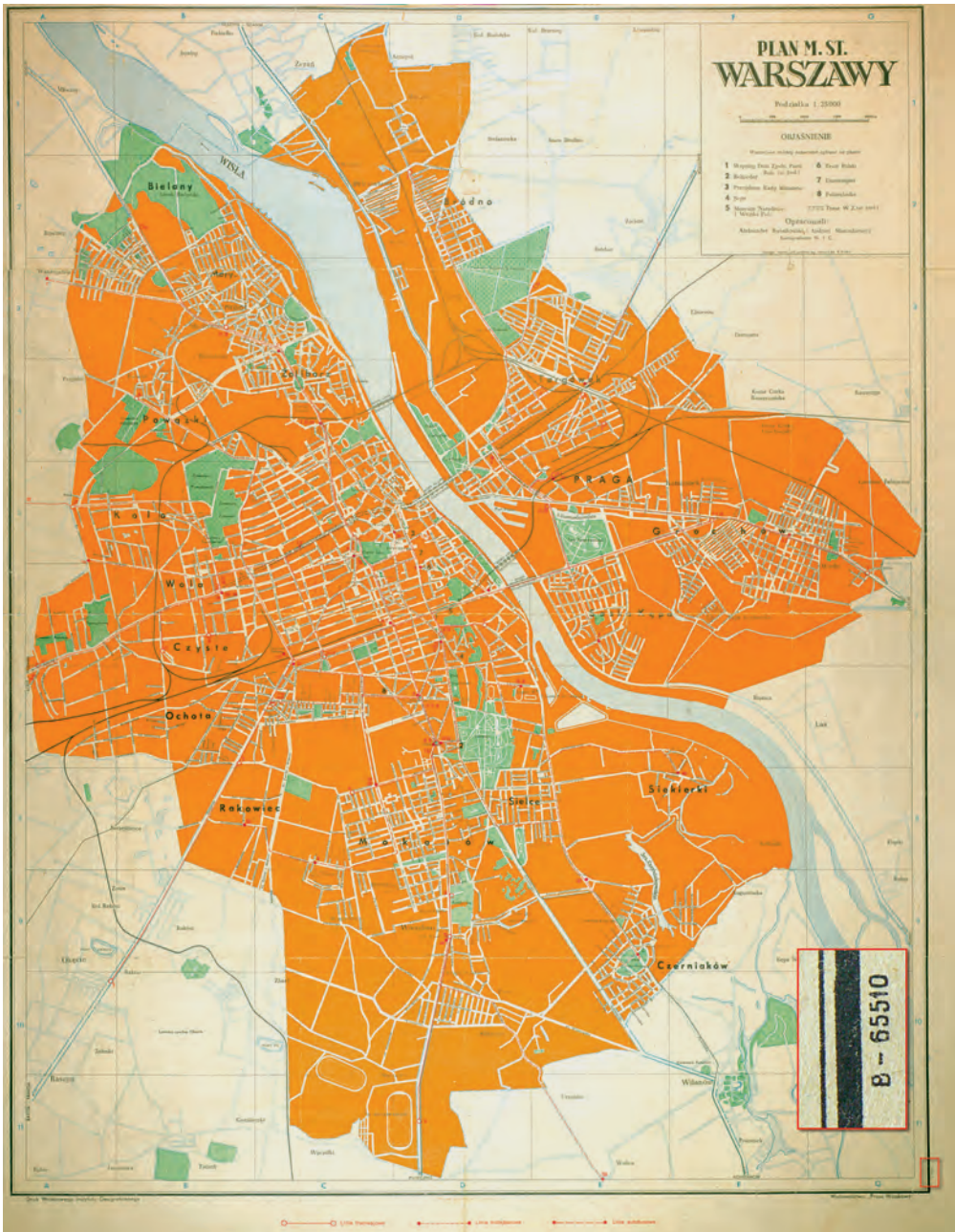
<sup>13</sup> AAN zespół 1091 sygn. 2/8, k.1–4.

<sup>14</sup> AAN zespół 1091 sygn. 2/8, k.26.

<sup>15</sup> AAN zespół 1091 sygn. 2/8, k.5.

zieleńce, pola wyścigowe, stadiony i inne obiekty sportowe, cmentarze, jeziora, stawy i mosty (z wyjątkiem kolejowych), szkoły wyższe, dworce kolejowe (bez dokładnej lokalizacji), wysta-

wy, pomniki, cyrki, kina, teatry, domy kultury, placówki PTTK, Orbisu, hotele, plaże i inne elementy o znaczeniu turystycznym. Z kolei plany do użytku służbowego składać się miały zasad-



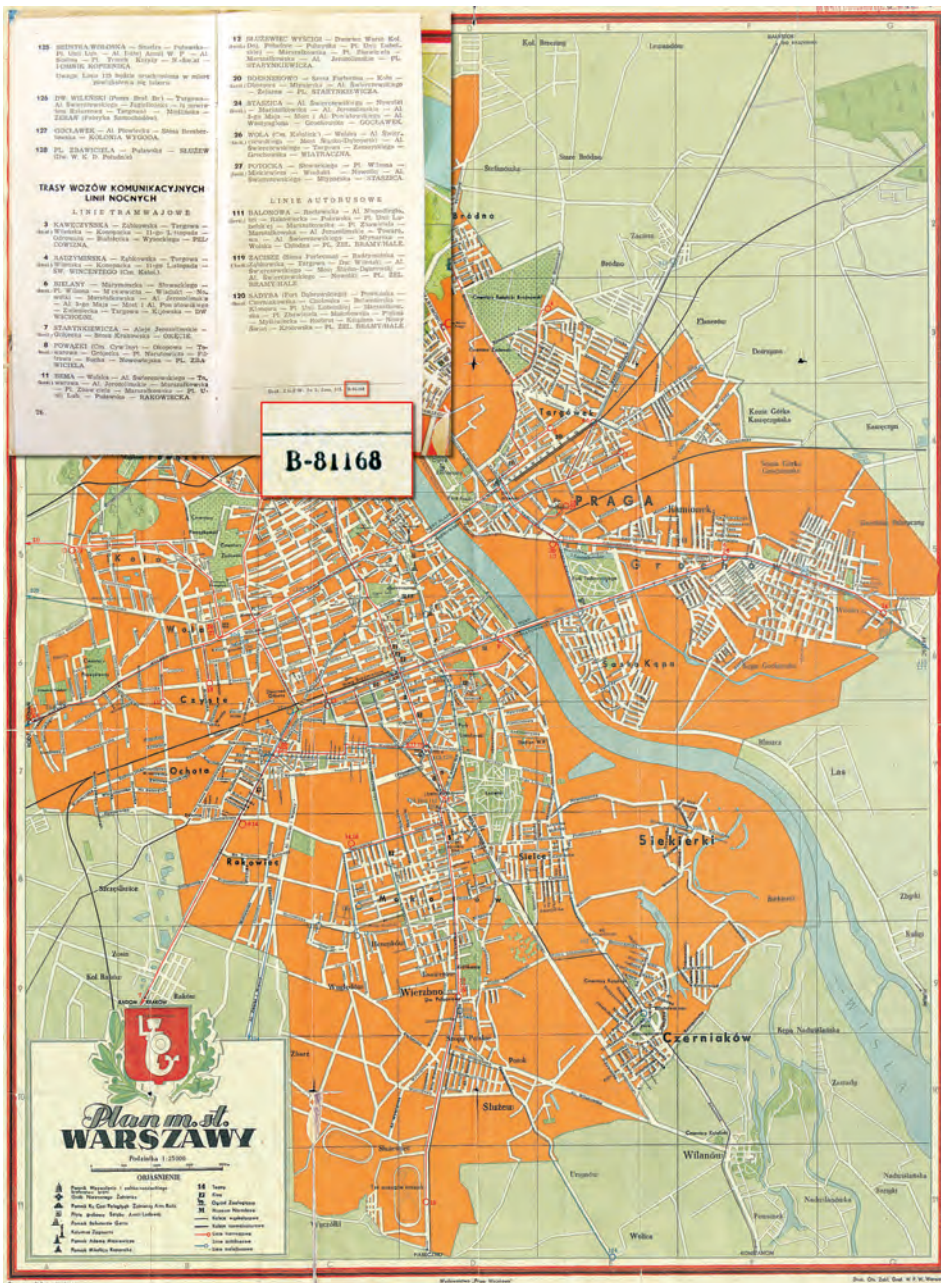
Ryc. 4. Plan m. st. Warszawy w skali 1:25 000 wydany przez Wydawnictwo „Prasa Wojskowa”, z widocznym numerem cenzury B-65510 (ze zbiorów Archiwum Państwowego m. st. Warszawy)

Fig. 4. Map of the City of Warsaw in 1:25,000 published by 'Military Press', with a visible censorship number B-65510



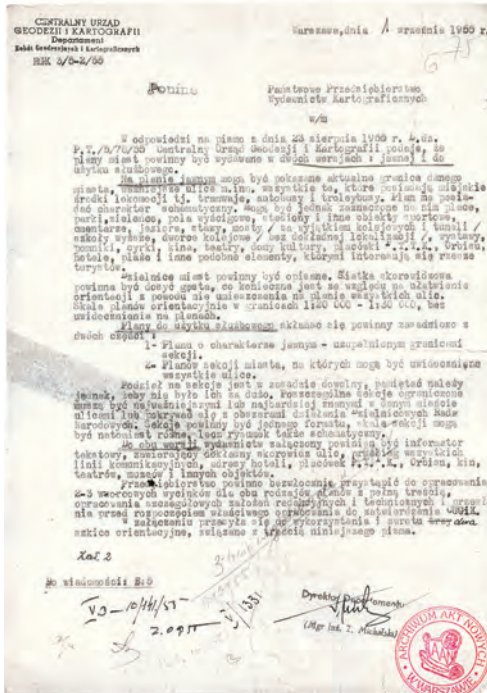
nawic z dwóch części: planu o charakterze jawnym z naniesionym podziałem na sekcje oraz również schematycznych planów tychże sekcji, ale z możliwością przedstawienia wszystkich

ulic. Sekcje – zgodnie z zaleceniami OCW – powinny być ograniczone najważniejszymi lub najbardziej znanymi ulicami w mieście lub pokrywać się z granicami dzielnic, powinny mieć



Ryc. 5. Plan m. st. Warszawy w skali 1:25 000 wydany w 1950 r. przez Wydawnictwo „Prasa Wojskowa”, z widocznym numerem cenzury B-81168 (ze zbiorów Biblioteki Narodowej)  
 Fig. 5. Map of the City of Warsaw in 1:25,000 published by 'Military Press' in 1950, with a visible censorship number B-81168

jeden format, ale różne skale. Do obu wersji wydawnictw – jawnej i do użytku służbowego – zalecano dołączenie informatora, zawierającego skorowidz ulic, opis przebiegu wszystkich linii komunikacyjnych oraz ważniejsze adresy<sup>16</sup>.



Ryc. 6. Pismo Centralnego Urzędu Geodezji i Kartografii wystosowane do Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych, przedstawiające ogólne założenia redakcyjne planów miast do użytku ogólnego i służbowego (awers) i nieoficjalny odręczny komentarz do treści tego pisma (rewers)

Fig. 6. A letter from the Central Office of Geodesy and Cartography to the State Cartographical Publishing House presenting general editorial assumptions for city plans for general use (obverse) and unofficial handwritten commentary on the contents of the letter (reverse)

Mimo że założenia te skierowano do realizacji, to kartografowie – prawdopodobnie z Wydziału Map Departamentu Nadzoru Geodezyjnego CUGiK – nie przyjęli ich z zadowoleniem. Świadczy o tym odręczny dopisek na jednym z dokumentów – „Zagadnienie map miast nie jest całkowicie wyjaśnione. „Plany Orientacyjne” nie zastąpią żądania społeczeństwa, aby na rynku były mapy<sup>17</sup>. Wobec tego trzeba na wiadomej konferencji w sprawie ustalenia rodzajów map jawnych ponownie postawić zagadnienia map miast do użytku jawnego<sup>18</sup> (ryc. 6).

nizowana w Warszawie na początku sierpnia 1955 roku. Festiwalowy komitet organizacyjny nie narzekał na brak zadań. Wśród problemów, które próbował rozwiązać były tak poważne sprawy, jak likwidacja obozu pracy mieszczącego się na terenie dawnego getta, zaopatrzenie sklepów w mięso, zorganizowanie autobusów i ciężarówek oraz takie, jak doprowadzenie do uzyskania zgody na wydanie planu Warszawy. Ze wspomnień Bożeny Puchalskiej, będącej w Komitecie festiwalowym zastępcą kierownika biura manifestacji, wynika że ówczesny Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski w końcu zgodził się na wydanie planu, ale nie pozwolił na mapie nanieść mostów ze względu na ich znaczenie strategiczne<sup>19</sup> (ryc. 7).

<sup>16</sup> AAN zespół 1091 sygn. 2/8, k.6.

<sup>17</sup> Autor tego tekstu słowo „mapy” podkreślił dwukrotnie, dając w ten sposób wyraz swojej dezaprobacji.

<sup>18</sup> AAN zespół 1091 sygn. 2/8, k.6 [rewers].

Wydanie planu Warszawy w 1955 r. zakończyło pierwszą po drugiej wojnie światowej dyskusję – do której zachowały się dokumenty – nad zakresem i jakością treści, jaka może być

ograniczona do minimum, brak informacji o charakterze gospodarczym, obiekty topograficzne punktowe wymieniane jedynie w informatorze bez wskazywania ich lokalizacji na mapie.



Ryc. 7. Fragment Planu dzielnic centralnych m.st. Warszawy wydany przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych w 1955 r.

Fig. 7. A part of the Map of Central Districts of the City of Warsaw published by the State Cartographical Publishing House in 1955

prezentowana na planach miast. Ogólne zasady ustalone w 1955 r., mające na celu ochronę tajemnicy państwowej i służbowej, były konsekwentnie realizowane w serii planów największych miast Polski przeznaczonej dla masowego odbiorcy – zaburzona kartometryczność, brak siatki kartograficznej i jakichkolwiek informacji o skali, rysunek tylko wybranych ulic, liczba elementów powierzchniowych i komunikacyjnych

#### 4. Posumowanie

Analiza źródeł kartograficznych i pisanych z lat 1944–1955 przeprowadzona pod kątem zmian w zakresie treści oraz postrzegania jej jako potencjalnego zagrożenia dla ówczesnej władzy i państwa pozwoliła wyodrębnić w polskiej kartografii miast pierwszego dziesięciolecia powojennego dwa okresy: 1944–1949 i 1950–1955. Rok 1949 jako cezurę czasową wyznaczyło ogłoszenie dekretu o tajemnicy państwowej i służbowej. Okres do roku 1949 charakteryzowało bardzo

<sup>19</sup> Marcin Meller: *Szłafraki na Placu Defilad*, „Polityka” 1997, nr 32, s. 21.

liberalne podejście do planów miast pod względem ochrony informacji państwowej i wojskowej. Ze źródeł wynika, że wiele planów miast wydanych do 1949 r. dla masowego odbiorcy było jedynym źródłem szczegółowej wiedzy o mieście w zakresie komunikacji, infrastruktury drogowej, obiektów użyteczności publicznej, zakładów przemysłowych itp., ponieważ w innych środkach informacji, jak radio czy prasa ten rodzaj informacji był utajniany.

Drugi okres 1950–1955 to czas porządkowania rynku wydawnictw kartograficznych poprzez wprowadzenie państwowego monopolu na wydawanie map i czas dyskusji na temat koncepcji planów miast do użytku ogólnego. Plany miast z jakąkolwiek treścią podlegającą ustawie o ochronie informacji były kwalifikowane jako „do użytku służbowego” lub „tajne”. Nie ma wielu źródeł kartograficznych z lat 1950–1955. Wyjaśnienie tego faktu można znaleźć w zachowanych dokumentach, wskazujących zmiany postrzegania treści planów miast przez władzę, docenienia ich jako źródła wiedzy o terenie i niestety, przez to kwalifikowanie jako materiału ujawniającego – z samej natury mapy – zbyt

wiele informacji. Zachowane dokumenty pokazują również, jak system kontroli zbudowany przez władzę uruchomił – trudne do oceny – zjawisko autocenzury.

Lata 1950–1955 to czas wydawania załącznikowych lub śródstekstowych tzw. szkiców kartograficznych lub tzw. orientacyjnych planów miast, zakończony wypracowaniem założeń redakcyjno-technicznych nowej serii planów miast przez Oddział Cenzury Wojskowej Sztabu Generalnego MON i Zarząd Topografii Wojskowej, przyjęciem ich przez Centralny Urząd Geodezji i Kartografii i zrealizowaniem przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych.

Przepisy o ochronie tajemnicy wojskowej i państwowej (a następnie państwowej i służbowej) nie tylko regulowały treść map, ale również określały sposób ich ochrony podczas całego procesu opracowywania i reprodukcji. Wiedza nabyta przez kartografów nie mogła być przez nich ujawniana. Nieprzestrzeganie zasad groziło i często kończyło się surową naganą lub nawet procesem sądowym.

*Recenzował dr hab. Wiesław Ostrowski*

### **Influence of military and state confidentiality regulations on the range and method of presentation of Polish city maps published in 1944–1955**

#### **S u m m a r y**

**Keywords:** history of cartography, practical cartography, censorship in cartography, city plans

The article deals with the issue of censorship in urban cartography; it attempts to present differences in quantity of topographic information on city plans during the changes in state and military confidentiality regulations in Poland in 1944–1955.

Analysis of cartographic and written sources from 1944–1955 from the point of changes in quantity of information and its perception as dangerous for authority and state, led to a division of the first post-war decade into two periods: 1944–1949 and 1950–1955. In 1949 a Decree of National and Professional Confidentiality was passed.

Until 1949 city plans were treated liberally in respect of protection of state and military information. Sources show that many city plans published for mass audience before 1949 had been the only sources of topographic information – in all other sources, like radio or press, such information was confidential.

The second period, 1950–1955, is the time of re-

organization of the market through the introduction of state monopoly on map publishing. City plans with any contents which was covered by the bill of information protection were qualified as 'for internal use' or 'confidential'. The years 1950–1955 are the time of preparation of so called cartographic sketches, or orientation city plans, which concluded with development of a set of editorial and technical rules for a new series of city plans by the Department of Military Censorship in the General Staff within the Ministry of Defense and the Military Topographic Service. Those rules were later accepted by Central Office of Geodesy and Cartography and realized by the State Cartographical Publishing House.

Regulations on military and state confidentiality (and later state and professional confidentiality) not only regulated the contents of maps, but also described the methods of its protection during the whole process of elaboration and printing. Information obtained by cartographers during the process could not be made public. Disobedience was penalized with a severe reprimand or even litigation.

*Translated by M. Horodyski*